

Bawiły się dzieci paluszkami...

Elżbieta Witkowicz

Motoryka mała to przede wszystkim sprawne funkcjonowanie dłoni, nadgarstków i palców. Nie rodzimy się z tą umiejętnością. Musimy się jej nauczyć. Dziecko stopniowo nabiera zręczności przez: rysowanie, malowanie, ugniatanie, lepienie, nawlekanie, wydzieranie. Jedną z form działania mogą być również zabawy paluszkowe. Pozwalają one na uaktywnienie palców w czasie zginania, nawijania, klaskania, naciskania itp. Zabawy paluszkowe pomagają wzmocnić mięśnie rąk i poprawić sprawność motoryczną. Doskonałą sprawność manualną, która potrzebna jest przy wykonywaniu precyzyjnych ruchów ręki, np. podczas rysowania czy pisania. Rozwijając motorykę małą, poprawiamy zatem koordynację wzrokowo-ruchową i umiejętności przygotowujące do podjęcia nauki w szkole.

Naukowcy, którzy badają pracę mózgu u dzieci i ich rozwój psychiczny, odkryli bardzo interesującą zasadę: im lepiej rozwinięte są u malucha precyzyjne ruchy ręki, tym lepiej rozwinięty jest jego mózg. Z kolei im lepiej rozwinięta jest drobna motoryka palców, tym lepiej rozwinięta jest mowa. Poziom rozwoju mowy u dzieci zależy więc od stopnia ukształtowania drobnej motoryki palców rąk. Bardzo ważne jest, aby rozwojem motoryki małej zająć się jak najwcześniej.

Zalety wprowadzenia zabaw paluszkowych w grupie przedszkolnej:

- wspomagają rozwój koordynacji wzrokowo-ruchowej;
- poprawiają sprawność manualną;
- przyczyniają się do rozwoju mowy dziecka, wzbogacają słownictwo;
- uczą podstaw komunikowania się, umiejętności prowadzenia dialogu;

- pomagają skoncentrować się na konkretnej czynności;
- pobudzają rozwój wyobraźni i kreatywności;
- są ciekawym pomysłem na relaks i dobrą zabawę.

Dzięki zabawnej formie wierszyków i łatwości zilustrowania ich gestem dzieci uaktywniają się, co sprawia, że powtarzają tekst chętnie i wielokrotnie. Poza tym ruchy rękoma wraz z wypowiedzianiem rymowanek dostarczają najmłodszym dużo radości. Dzieci uwielbiają rymowanki, bardzo szybko orientują się w przebiegu zabawy, zapamiętują, co nastąpi za chwilę. Dodatkowo rozwijają uwagę i pamięć słuchową, poznają nowe słowa i pojęcie rymów. Warto włączyć tę formę zabawy do naszego rozkładu dnia. Wykorzystuję zabawy paluszkowe zarówno w pracy indywidualnej, jak i z całą grupą. Są wspaniałym sposobem na zaciekawienie – lubią je i chętnie włączają się do zabawy nawet dzieci nieśmiałe.

Pani dyrektor zakupiła dla naszej placówki podręcznik *Gimnastyka paluszkowa* Galiny Dolyi, Judy Holder, w którym jest wiele opisów zabaw relaksujących palce i dłonie. Teksty zamieszczonych w nim wierszyków, lektura książki *Zabawy paluszkowe* Krzysztofa Sąsiadka oraz warsztaty z zakresu wychowania przedszkolnego prowadzone przez Małgorzatę Koc zainspirowały mnie do wykonania wielu pomocy, które wzbogacają prowadzone przeze mnie zabawy paluszkowe. Ilustruję nimi nie tylko wierszyki, ale również piosenki, opowiadania, bajki. Swoimi pomysłami podzieliłam się z radą pedagogiczną przedszkola. Zorganizowałam warsztaty plastyczne, w czasie których nauczycielki miały możliwość obejrzenia i przygotowania rozmaitych zabawek i pacynek do ilustracji wierszyków i piosenek oraz do ćwiczenia motoryki małej.

Pacynki paluszkowe są świetnymi zabawkami, które szybko można zrobić. Należy z filcu w dowolnym kolorze wyciąć kształt paluszka, zszyć brzegi w taki sposób, aby powstała kieszonka, którą będzie można nałożyć na palec. Jest to forma, z której wykonamy niemal każdą pacynkę – zależnie od potrzeb. Jeśli chcemy przygotować kotka lub pieska, wycinamy dodatkowo pyszczek i uszy. Przyklejamy je do „bazy” klejem uniwersalnym (albo klejem na gorąco) lub przyszywamy. Nie zapominamy o przyklejeniu ruchomych oczu. Zabawne pacynki można także wykonać ze starych kolorowych rękawiczek. Należy tylko na końcówki palców przykleić – zależnie od potrzeb – różne postacie wycięte z kolorowego filcu. Otrzymujemy w ten sposób pacynkowe rękawice gotowe do zabawy. Palce dziecka stają się „aktorami” odgrywającymi przypisane role. Nawet nie przypuszczamy, ile przedmiotów codziennego użytku można wykorzystać do wykonania pięknych zabawek manipulacyjnych. Wszystko zależy od naszej wyobraźni i inwencji twórczej. Bądźmy kreatywni, zarówno podczas przygotowywania pomocy, jak i tworzenia własnych wierszyków.

• Klik-klak

Zabawka, która pod wpływem przyciskania wypukłego punktu na wieczku (zakrętce) wydaje dźwięk klik-klak. Dziecko ćwiczy odpowiedni nacisk dłoni, a także może wyko-





rzystać zabawkę do recytacji wierszyków, rymowanek, dzielenia słów na sylaby, głoski.

• **Pacynki**

Pacynki możemy wykorzystać do ilustrowania wierszyków, bajek i opowiadań.



• **Żabki na łące**

Na łące wśród kwiatów
Pięć żabek mieszkało.
Ukryły się w trawie,
Bociana się bały.
Dwie żabki
pod liściem się schowały,
Trzecia cicho rechotała,
Żabka czwarta, ta z czuprynką,
miała bardzo dziwną minkę.
Piąta żabka, ta najmniejsza,
była chyba najdzielniejsza.

E. Witkowicz



• **Pięć małpek**

W dżungli kilka małpek żyło,
a dokładnie pięć ich było.
Pierwsza małpka – taka mała,
druga małpka wciąż skakała,
trzecia małpka wciąż płakała,
czwarta małpka wciąż się śmiała.
Piąta małpka tak śpiewała.

K. Sąsiadek



• **Głodne zwierzęta**

Na podwórku już od rana
Awantura niesłychana:
Kotek miauczy – miauu, miauu, miauu,
Piesek szczeka – hau, hau, hau,
Gąska głośno – gę, gę, gę,
Kozą meczy – me, me, me,
A owieczka – be, be, be.
My jeść chcemy, gospodyni!
I dlatego się złościmy!

M. Koc



• **Koncert**

Tam, w Afryce, na Saharze,
Lew gra solo na gitarze.
Słoń na trąbie głośno gra,
Hipopotam bębny ma.
Wąż na flecie wyśpiewuje,
A żyrafa pogwizduje.
Wszyscy pięknie muzykują,
Bardzo chętnie koncertują.
Ile zwierząt razem grało?
Ile zwierząt koncert dało?

M. Koc



• **Żółwik**

To jest żółwik mały,
Ma domek doskonały,
Mieszka w nim wygodnie,
Mieści się w nim cały.
Gdy jest bardzo głodny,
Wychodzi z domu swego,
Potem szybko wraca,
Do domku wygodnego.

M. Koc



• **Krasnoludki**

Były sobie cztery krasnoludki,
Jeden mały, a drugi grubiułki.
Trzeci lekki jak skrzydła motylka,
Czwarty chudy jak szpilka.
Poszły do lasu cztery krasnoludki,
Jeden mały, a drugi grubiułki.
Trzeci lekki jak skrzydła motylka,
Czwarty chudy jak szpilka.
Zobaczyły wilka.
Uciekają z lasu cztery krasnoludki,
Jeden mały, a drugi grubiułki.
Trzeci lekki jak skrzydła motylka,
Czwarty chudy jak szpilka.

Tradycyjna



● **Ptaki-cudaki i krokodyle**

„Klamerkowe” ptaki-cudaki i krokodyle karmimy kolorowymi pompnikami-ziarenkami różnej wielkości. Ćwiczymy w ten sposób chwyt pęsetkowy. Podczas takiej zabawy dziecko ćwiczy palce (nie jest łatwo złapać małe elementy). Ćwiczenia te przygotowują malucha do nauki pisania.



● **Gąski**

Polną ścieżką, dróżką wąską
Szły na spacer gąska z gąską.
Gęsie nóżki, gęsi dziób,
Szły na spacer tup, tup, tup.



Za gąskami szedł gąsiorek,
Niósł ziarenek pełen worek.
Gęsie nóżki, gęsi dziób,
Za gąskami tup, tup, tup.

Do trzech gąsek ścieżką wąską
Doszła jeszcze jedna gąska.
Gęsie nóżki, gęsi dziób,
Za gąskami tup, tup, tup.

A przy drodze był strumyczek,
Poszli łyknąć wody łyczek.
Gęsie nóżki, gęsi dziób,
Do strumyka tup, tup, tup.

Tak więc pomyśl, mój kolego,
Ile gąsek szło gęsiego.
Gęsie nóżki, gęsi dziób,
Ile gąsek tup, tup, tup?
E. Witkovicz

● **Ślimak**

Ślimak, ślimak, wystaw rogi,
Dam ci sera na pierogi.
Jak nie sera, to kapusty,
Od kapusty będziesz tłusty.
Tradycyjna



Elżbieta Witkovicz
Przedszkole Miejskie nr 5 im. J. Tuwima
w Toruniu

BIBLIOGRAFIA

- ! Dolya G., Holder J., *Gimnastyka paluszkowa*, Wydawnictwo Educola, Gdańsk 2011.
- ! Gierasimowa A.S., Kuzniecowa W.G., *Przewodnik po wczesnym rozwoju dziecka. Wszystkie aspekty rozwoju dziecka od roku do dwóch lat*, Oficyna Wydawnicza Aba, Warszawa 2007.
- ! Koc M., *Stare i nowe zabawy paluszkowe. Materiały z warsztatów*, Centrum Kształcenia Ustawicznego, Toruń.
- ! Sąsiadek K., *Zabawy paluszkowe*, Wydawnictwo Media Rodzina, Poznań 2007.

Przysłowia są dobre na każdą porę roku

Stuku, kapu, arncu –
w marcu jest jak w garncu.
Ele, mele, trele –
będzie zupy wiele.
Trochę śniegu, szczyptę słońca –
taką zupę zjem do końca!

Magdalena Woźniak

Zupa, kotlet i ziemniaki,
teraz będzie wierszyk taki:
Świeci słońce, śnieżek pada –
zima z wiosną się układa,
bo w marcu jak w garncu –
i raz, dwa, trzy.
Kto wiosny nie czuje,
wychodzi z gry.

Selwana Szotek



W marcu jak w garncu –
to przysłowie dobrze znamy.
Do gotowania zupy się zbieramy!
Zupę marcową gotuję
i do garnka Ciebie potrzebuję!

Barbara Prusaczyk

Marznie bardzo miesiąc luty,
choć ma całkiem ciepłe buty.
A kucharka w wielkim garncu
wiosnę z zimą miesza w marcu.
Kwiecień plecień, bo przeplata
trochę zimy, trochę lata.
A gdy wreszcie przyjdzie maj –
dzieci będą miały raj!

Monika Osmalak